

Opóźnienia niskotowarowka

24.02.2008.

22.02.2008 - Trzy lata funkcjonowania programu i za każdym razem opóźnienia. To skandal - mówi rolnicy którzy czekają na wypłatę dotacji dla gospodarstw niskotowarowych. I trudno im się dziwić.

Według Krzysztofa Markowskiego z Domaniewka, kłopoty były od samego początku. Najpierw wiele miesięcy trzeba było czekać na uruchomienie programu, potem jeszcze dłużej na decyzje o przyznaniu płatności. Pierwsza rata wsparcia też nie była wypłacona w terminie.

Krzysztof Markowski Domaniewem: agencja przez trzy lata funkcjonowania programu nigdy nie uporała się z problemem terminowości wypłat. No a ten rok to jest już apogeum i skandal.

Pieniądze powinny trafić do rolnika na przełomie roku, tymczasem do tej pory cisza.

Krzysztof Markowski Domaniewem: na razie w powiatowym oddziale nic nie wiadomo na temat terminowości i formy płatności. Pieniądzy na koncie nie ma i nikt nie potrafi powiedzieć kiedy się pojawią.

Agencja Restrukturyzacji przyznaje, że opóźnienia faktycznie są. Tym razem trzeba było wprowadzić zmiany w sposobie wystawiania zleceń płatności.

Radosław Iwański rzecznik prasowy ARiMR: zmiany, które Agencja musiała wprowadzić były spowodowane tym, że mamy nowy okres programowania. I ze starego PROWU środki były z innego budżetu.

A wprowadzenie jakichkolwiek poprawek wymaga czasu.

Radosław Iwański rzecznik prasowy ARiMR: te zmiany pociągną za sobą natychmiast przebudowę systemów informatycznych w Agencji oczywiście ta kwestia jest już realizowana od dłuższego czasu. Z ostatnich zapewnień jakie uzyskałem z departamentu wynika, że w przyszłym tygodniu Agencja wznowi wypłatę tych środków.

Do tej pory pieniędzy wystarczyło dla dziesięciu tysięcy rolników, a na wypłatę pieniędzy czeka ponad 150 tysięcy.

Dorota Florczyk/TVP Informacje Rolnicze